

Esbecy hurtowo odzyskują emerytalne przywileje. Kierwiński z Siemoniakem wydali setki decyzji

<https://niezalezna.pl/polska/esbecy-hurtowo-odzyskuja-przywileje-emerytalne-kierwinski-z-siemoniakem-podpisali-setki-decyzji/528993>

Grzegorz Broński

16.10.2024 17:30

Ponad 700 decyzji w zaledwie dziewięć miesięcy wydali szefowie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji - Marcin Kierwiński i Tomasz Siemoniak - w których przywracali pełne świadczenia emerytalne były funkcjonariuszom komunistycznych służb - ustalił portal Niezalezna.pl. Do tego dochodzą tysiące wyroków, które Zakład Emerytalny MSWiA natychmiast realizuje. Dawni esbecy to chyba jedyna grupa społeczna, wobec której Platforma Obywatelska dotrzymała wyborczych obietnic.



Tu Platforma Obywatelska dotrzymała wyborczych obietnic

fot. Krzysztof Lach, fot. Bartosz Kalich - kolaż niezalezna.pl

Podczas ubiegłorocznej kampanii przed wyborami do parlamentu, na wiecach Platformy Obywatelskiej bardzo często pojawiali się byli funkcjonariusze komunistycznych służb, którzy narzekali, że wskutek ustawy

dezubekizacyjnej otrzymują niższe świadczenia emerytalne. Politycy PO - z Donaldem Tuskiem na czele - zapewniali ich, że odzyskają przywileje, jeśli wygrają wybory.

Nawet na liście "100 konkretów" **pod numerem 77 znalazło się hasło: "Przywrócimy emerytom mundurowym prawa nabyte – uprawnienia emerytalne odebrane im z naruszeniem powszechnych norm prawa"**.

I rzeczywiście, po przejęciu władzy przez koalicję 13 grudnia, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji szybko podjęto działania, aby zmienić sytuację. W marcu br. **Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA wdrożył procedurę, która "określa zasady rozpatrywania spraw dotyczących wnoszenia lub niewnoszenia przez organ emerytalny apelacji i skarg kasacyjnych od wyroków wydanych na podstawie tzw. Ustawy dezubekizacyjnej"**. W tym samym czasie szef MSWiA ustanowił specjalnego pełnomocnika w tym temacie.

Zacząły do nas docierać informacje, że szefowie MSWiA - najpierw Marcin Kierwiński, a obecnie Tomasz Siemoniak - hurtowo wręcz wydają decyzje korzystne dla dawnych funkcjonariuszy komunistycznych służb. Dlatego postanowiliśmy sprawdzić pogłoski. Okazały się prawdą.

Jak tłumaczy resort:

"przywracanie świadczeniobiorcom Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA wysokości świadczeń obniżonych na podstawie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym może odbyć się w dwóch różnych trybach – w drodze decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w oparciu o art. 8a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, lub w drodze prawomocnego wyroku sądu wydanego w związku z odwołaniem świadczeniobiorcy".

I szefostwo resortu często korzysta z pierwszej opcji.

"W trybie realizacji zapisów art. 8a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym (...) **wydano 721 decyzji pozytywnych z upoważnienia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji przywracających emerytowanym funkcjonariuszom pełną wysokość świadczeń emerytalnych**" - czytamy w odpowiedzi MSWiA na nasze pytania.

Skoro 721 decyzji wydano w ciągu zaledwie dziewięciu miesięcy, to oznacza, że każdego miesiąca politycy Platformy Obywatelskiej przywracali przywileje... średnio aż 80 razy!

To jednak nie wszystko.

"W przypadku świadczeniobiorców, którzy wnieśli odwołania od decyzji wydanych przez organ emerytalny, Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA jest stroną postępowań sądowych w sprawach z zakresu zaopatrzenia emerytalnego. Zakład realizuje prawomocne wyroki sądów i ponownie ustala wysokość świadczeń zgodnie z sentencją wyroków.

W okresie od 1 stycznia 2024 r. do 30 września 2024 r., w wyniku zakończonych postępowań sądowych, Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA zrealizował 3 796 prawomocnych wyroków sądu wydanych w powyższych sprawach" - przekazało MSWiA.